

Sygn. akt I ACa 304/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 września 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Jarosław Marek Kamiński (spr.)
Sędziowie	:	SA Elżbieta Borowska SA Beata Wojtasiak
Protokolant	:	Małgorzata Sakowicz - Pasko

po rozpoznaniu w dniu 18 września 2014 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. N.**

przeciwko **(...)w B.**

o stwierdzenie nieważności uchwał

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 24 września 2013 r. sygn. akt I C 613/13

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza od powoda na rzecz pozwanego 135 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za II instancję.**

UZASADNIENIE

K. N., w pozwie skierowanym przeciwko stowarzyszeniu – (...) w B., wniósł o stwierdzenie nieważności uchwał tego stowarzyszenia z dnia 3 kwietnia 2013 r.: nr (...) o wyborze członków zarządu i nr (...) o wyborze członków komisji rewizyjnej.

Wskazał, że Walne Zgromadzenie członków (...), zwołane przez kuratora M. C., zorganizowane było w sposób wadliwy, co miało wpływ na treść głosowania i podjętych uchwał. Kurator bowiem w sposób niewłaściwy określiła listę członków stowarzyszenia, części z nich nie zawiadomiła o zgromadzeniu, a części nie wpuściła na salę obrad.

(...) w B. wniósł o oddalenie powództwa, wskazując na brak interesu prawnego powoda w uzyskaniu ochrony prawnej.

Wyrokiem z dnia 24 września 2013 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 377 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Orzeczenie to zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

(...) w B. powstało w dniu 8 lipca 1996 r.

W dniu 11 października 2000 r. Walne Zgromadzenie Członków Klubu przyjęło statut stowarzyszenia w obowiązującym kształcie. W myśl § 20 statutu zarząd miał obowiązek zwoływania Walnego Zgromadzenia Członków co najmniej raz na dwa lata, na podstawie pisemnych powiadomień rozsyłanych do wszystkich Członków lub Delegatów. Zgodnie z § 37 statutu kadencja zarządu i komisji rewizyjnej trwa cztery lata.

Walne Zgromadzenie Członków uchwałą nr (...) z dnia 2 czerwca 2008 r. powołało na czteroletnią kadencję zarząd, w skład którego w dniu 17 stycznia 2011 r. w miejsce odwołanego M. W. wstąpił K. K. (1). Kadencja tego zarządu wygasła w dniu 2 czerwca 2012 r.

Wobec nie dokonania wyboru nowego zarządu, Sąd Rejestrowy w dniu 30 stycznia 2013 r. wykreślił dotychczasowych członków zarządu, a postanowieniem z dnia 19 lutego 2013 r., na wniosek członków stowarzyszenia: M. S. (1), M. C., W. S. i R. P., powołał dla stowarzyszenia kuratora w osobie M. C., upoważniając jednocześnie do zwołania w terminie 3 miesięcy Walnego Zgromadzenia w celu powołania zarządu i komisji rewizyjnej stowarzyszenia.

W dniu 3 kwietnia 2013 r. odbyło się Walne Zgromadzenie zwołane przez kuratora, o którym zostali pisemnie powiadomieni członkowie stowarzyszenia przyjęci w oparciu o decyzje zarządu podjęte w okresie od 2 czerwca 2008 r. do 2 czerwca 2012 r. i nie wykluczeni w tym okresie. Na dzień 2 czerwca 2012 r. lista członków stowarzyszenia liczyła 83 członków z prawem głosu, w tym 3 członków honorowych. W trakcie tego zgromadzenia podjęto uchwałę o wyborze zarządu w składzie: W. S., A. D., M. S. (1), R. P. i M. C.. Zgromadzenie odbyło się w drugim terminie o godz. 18.30, bowiem w pierwszym z zaplanowanych terminów o godz. 18.00 nie zebrano quorum.

Wcześniej, bo w dniu 17 stycznia 2013 r. odbyło się konkurencyjne Walne Zgromadzenie, na którym dokonano wyboru zarządu w składzie: K. N., K. K. (1), S. S., M. S. (2) i B. K..

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Powołując się na treść przepisów ustawy z dnia 7 kwietnia 1989 r. Prawo o stowarzyszeniach (t.j.: Dz. U. z 2001 r. nr 79, poz. 855 ze zm.) oraz stanowisko judykatury, w tym orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, wskazał że ingerencja sądu w działalność stowarzyszenia powinna mieć wyjątkowy charakter. Zaznaczył, że w myśl art. 29 ust. 1 pkt 2 Prawa o stowarzyszeniach możliwe jest zaskarżanie uchwały stowarzyszenia sprzecznej z prawem lub statutem, ale uprawnienie to służy wyłącznie organowi nadzoru i prokuratorowi. Dodał, że członek stowarzyszenia ma prawo do zaskarżenia uchwały walnego zebrania członków, jedynie wówczas, gdy uchwała godzi w jego interesy, a zwłaszcza, gdy rozstrzyga o jego członkostwie.

W związku z tym uznał, że powód, chcąc skutecznie wytoczyć powództwo z art. 189 k.p.c., powinien był wykazać interes prawny w zaskarżeniu kwestionowanych uchwał. Z obowiązku tego jednak – zdaniem Sądu I instancji – nie wywiązał się. Interesu prawnego dopatrywał się

bowiem w konieczności ustalenia, które organy (zarząd wybrany w dniu 3 kwietnia 2013 r. czy też wybrany 17 stycznia 2013 r.) mają prawo reprezentować stowarzyszenie na zewnątrz i czynności prawne którego organu są prawnie skuteczne. Kwestie te zaś, podobnie jak brak pewności, czy wypowiedzenie mu umowy o pracę było dokonane przez osoby uprawnione, nie są związane z jego członkostwem w stowarzyszeniu. Sytuacja prawna powoda jest bowiem niesporna i nadal pozostaje on członkiem stowarzyszenia, a jego członkostwo nie zostało w żaden sposób zagrożone.

W ocenie Sądu Okręgowego, w okolicznościach niniejszej sprawy, nie istniała jakakolwiek niepewność, czy niejasność w zakresie działania organów stowarzyszenia. Wyjaśnił, że uchwałą z dnia 3 kwietnia 2013 r. został powołany zarząd, który jest jedynym umocowanym organem pozwanego. Takiego umocowania nie posiada zaś zarząd wybrany w dniu 17 stycznia 2013 r., albowiem Walne Zgromadzenie z tego dnia nie zostało zwołane przez dotychczasowy zarząd, albowiem jego kadencja wygasła z dniem 2 czerwca 2012 r. Wobec tego jedynym organem uprawionym do zwołania walnego zgromadzenia był kurator ustanowiony postanowieniem z dnia 19 lutego 2013 r. Sąd wyjaśnił przy tym, że wpis członków zarządu do rejestru ma charakter deklaracyjny i jako taki nie jest źródłem umocowania do działania.

Odnosząc się z kolei do podnoszonego przez powoda argumentu o posiadaniu interesu prawnego w żądaniu ustalenia skuteczności wypowiedzenia umowy o pracę, wskazał, że roszczenie to – jako związane ze stosunkiem pracy – powinno być dochodzone przed Sądem Pracy.

O kosztach procesu postanowił w oparciu o przepis art. 113 ust. 4 oraz art. 108 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od tego wyroku wniósł powód, który zarzucił Sądowi I instancji naruszenie:

- art. 189 k.p.c. przez uznanie, że nie posiada on interesu prawnego do stwierdzenia nieważności spornych uchwał;**
- art. 14 ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym przez uznanie, że członkowie stowarzyszenia przyjęci przez ujawniony w KRS zarząd wybrany w dniu 17 stycznia 2013 r. nie nabyli statusu członka;**
- art. 233 k.p.c. przez uznanie za wiarygodne zeznań składanych przez M. C. i pominięcie dowodu z zeznań K. K. (2);**
- art. 231 k.p.c. przez pominięcie zgłoszonych przez niego dowodów.**

Wnosił o zmianę wyroku przez uwzględnienie powództwa w całości albo jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Domagał się także dopuszczenia oddalonych przez Sąd Okręgowy dowodów z zeznań świadków.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Podzielić przede wszystkim należało szeroko umotywowane stanowisko Sądu Okręgowego, że podstawy do zakwestionowania przez członka konkretnych uchwał organu stowarzyszenia nie może stanowić art. 29 Prawa o stowarzyszeniach. Przepis ten bowiem reguluje tryb sprawowania publicznoprawnego nadzoru nad działalnością stowarzyszenia, przejawiający się przede wszystkim w ustawowym przyznaniu legitymacji do żądania uchylenia uchwały niezgodnej z prawem lub statutem, jedynie organowi nadzorującemu oraz prokuratorowi.

Jedyną podstawę prawną uzyskania orzeczenia sądowego, mogącego wyeliminować z obrotu prawnego skarżone w niniejszej sprawie uchwały, stanowi art. 189 k.p.c., zgodnie z którym „powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny”. Rozważając możliwość zastosowania tego przepisu dla oceny zgłoszonych przez powoda roszczeń, Sąd Okręgowy prawidłowo wskazał, że niezbędnym do uzyskania wyroku ustalającego na podstawie art. 189 k.p.c. jest wykazanie przez powoda interesu prawnego w uzyskaniu takiego orzeczenia. Interes prawny w rozumieniu tego przepisu przedstawiany jest jako potrzeba prawna, wynikająca z sytuacji prawnej w jakiej znajduje się powód. Potrzeba taka powinna być zindywidualizowana w sposób uzasadniający uznanie, że wyrok ustalający usunie niepewność sytuacji prawnej powoda.

Wprawdzie w orzecznictwie i doktrynie ukształtował się pogląd, że skoro statuty stowarzyszeń, stanowiące źródło stosunku prawnego członkostwa w stowarzyszeniu, mają charakter umowy cywilnoprawnej, rodzącej po obu stronach prawa i obowiązki, to dopuszczalne jest zgłoszenie przez członka stowarzyszenia roszczenia o ochronę jego członkostwa na drodze sądowej (tak uchwała SN z 6 stycznia 2005 r., III CZP 75/04 i wyrok SN z 24 czerwca 2009 r., I CSK 535/08, Lex nr 518133), nie oznacza to jednak, że członkowie stowarzyszenia posiadają, co do zasady, także interes prawny w podważaniu wszelkich uchwał podjętych, czy to przez walne zgromadzenie członków (delegatów), czy to przez zarząd na drodze procesu sądowego, w tym żądając stwierdzenia nieważności tych uchwał.

Podkreślenia wymaga, że więź wynikająca z członkostwa w stowarzyszeniu jest znacznie słabsza niż np. w spółdzielni, gdzie na stosunek członkostwa składają się zarówno prawa o charakterze organizacyjnym (np. uczestniczenia w zgromadzeniu – art. 18 § 2 prawa spółdzielczego), jak i majątkowym (np. udział w nadwyżce bilansowej – art. 77 § 2 i § 4 prawa spółdzielczego, udział w majątku pozostałym po przeprowadzeniu likwidacji – art. 125 § 5a prawa spółdzielczego), wynikające z faktu, iż majątek spółdzielni jest prywatną własnością jej członków – art. 3 prawa spółdzielczego; czy w przypadku spółek kapitałowych, w których więź łącząca wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz akcjonariuszy spółki akcyjnej ze spółkami ma charakter ściśle majątkowy, co samo przez się powoduje, że większe jest też zagrożenie interesów wymienionych osób i samych spółek uchwałami organów osób prawnych, co z kolei przemawia za szerszą interpretacją pojęcia interesu prawnego w zaskarżaniu uchwał organów tych spółek.

Tymczasem ze stosunku członkostwa w stowarzyszeniu wynikają w istocie rzeczy tylko uprawnienia o charakterze organizacyjnym. W świetle przepisów ustawy z dnia 7 kwietnia 1989 r. Prawo o stowarzyszeniach (j.t.: Dz. U. z 2001 r. nr 79, poz. 855 ze zm.), członek tej organizacji nie ma żadnych praw do majątku stowarzyszenia, o czym dobitnie świadczy fakt, iż majątek zlikwidowanego stowarzyszenia przeznaczony jest na cel określony w statucie lub w uchwale walnego zebrania członków (zebrania delegatów), a w razie braku postanowienia statutu lub uchwały w tej sprawie, sąd orzeka o przeznaczeniu majątku na określony cel społeczny (art. 38 Prawa o stowarzyszeniach).

Powyższa okoliczność, a także wzgląd na istotę samorządności stowarzyszeń, która przejawia się między innymi w swobodzie kształtowania struktury organizacyjnej, swobodzie wyboru władz i określenia ich kompetencji, przemawiają – w ocenie Sądu Apelacyjnego – za tym, aby w tym wypadku ściśle interpretować pojęcie interesu prawnego członka stowarzyszenia w wytoczeniu powództwa przeciwko stowarzyszeniu, opartego na art. 189 k.p.c. Przyznanie bowiem każdemu członkowi legitymacji do zaskarżania wszelkich uchwał organów stowarzyszenia mogłoby w poważnym stopniu utrudnić, a czasami nawet uniemożliwić prawidłowe prowadzenie przez stowarzyszenie swojej statutowej działalności. O ile zatem, aktualnie bezspornym jest, że każdy członek stowarzyszenia ma interes prawny w zaskarżeniu uchwały, jeżeli wywołuje ona skutki w sferze jego praw członkowskich, o tyle samo powoływanie się na dążenie do tego, aby organy stowarzyszenia działały zgodnie z prawem i statutem, nie można traktować tożsamo, gdyż nadzór nad legalnością działania stowarzyszenia pozostaje w gestii organów nadzoru, o których mowa w art. 29 Prawa o stowarzyszeniach. Dla wykazania istnienia interesu prawnego, konieczne jest więc wykazanie, że zaskarżone uchwały organów stowarzyszenia rodzą konkretne i niekorzystne skutki w sferze praw powoda, bądź przynajmniej potencjalnie stwarzają realne zagrożenie dla jego prawnie chronionych interesów (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 30 grudnia 2013 r., I ACa 598/13)

W ocenie Sądu Apelacyjnego, z okoliczności sprawy nie wynika, że ze strony pozwanego istnieje realne zagrożenie jakichkolwiek praw, wynikających ze stosunku członkostwa K. N. w (...)z siedzibą w B.. W akceptowanej powszechnie mieszanej koncepcji interesu prawnego zakłada się, że składa się on z elementów obiektywnych, niezależnych od oceny i odczuć powoda, uzupełnionych elementami subiektywnymi, stanowiącymi osobiste, niejako wewnętrzne przekonanie strony o potrzebie udzielenia mu ochrony sądowej, przy czym elementy subiektywne muszą wynikać z określonego stanu obiektywnego.

Nie może zatem stanowić wykazania istnienia interesu prawnego powołanie się powoda na subiektywne wątpliwości co do poprawności zwołania Walnego Zgromadzenia w dniu 3 kwietnia 2013 r. oraz zgodności z prawem zapadłych na nim uchwał. Kwestie te nie są związane z członkostwem w stowarzyszeniu i w istocie zmierzają do sądowej kontroli poprawności działania aktualnych władz pozwanego stowarzyszenia. Kontrola ta zaś, o czym była już mowa wyżej, sprawowana jest, zgodnie z ustawą Prawo o stowarzyszeniach, przez sąd, ale wyłącznie na wniosek prokuratora lub organu nadzorującego stowarzyszenia. Powód nie wykazał natomiast, że podjęcie – jego zdaniem nieprawidłowo – skarżonych uchwał wpływa w jakikolwiek sposób na jego sytuację prawną jako członka stowarzyszenia.

Dlatego słusznie uznał Sąd Okręgowy, że w świetle twierdzeń prezentowanych przez powoda w postępowaniu, brak było podstaw do ustalenia istnienia interesu prawnego powoda w żądaniu stwierdzenia nieważności uchwał.

Niezależnie od powyższego, uznać należało, że powództwo nie zasługiwałoby na uwzględnienie również przy założeniu, iż powód – z racji wpisania go do Krajowego Rejestru Sądowego jako członka zarządu pozwanego stowarzyszenia – ma interes prawny w usunięciu wątpliwości dotyczących tego, kto i w jakim okresie pełnił funkcję w organie uprawnionym do reprezentowania stowarzyszenia.

Wskazać należy, że potencjalną nieważność spornych uchwał należało rozpatrywać przy odpowiednim uwzględnieniu art. 58 k.c. i oceniać je w kontekście ewentualnej niezgodności z prawem, podjęcia w celu obejścia prawa lub naruszenia przez nie zasad współżycia społecznego. Sąd podziela przy tym ten kierunek orzecznictwa, zgodnie z którym „stowarzyszenia w ramach przyznanej w art. 1 Prawa o stowarzyszeniach samorządności mogą swobodnie kształtować strukturę organizacyjną, a także określać kryteria nabywania i utraty członkostwa. Zagadnienia te powinny być uregulowane w statucie stowarzyszenia (art. 10 pkt 4 Prawa o stowarzyszeniach). Dlatego, podobnie jak w ramach nadzoru nad stowarzyszeniami uregulowanego w rozdziale 3 ustawy, ingerencja sądu w działalność stowarzyszenia powinna mieć wyjątkowy charakter i uwzględniać autonomiczny i samorządny charakter stowarzyszenia.” (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 2009 r., I CSK 535/08).

Przechodząc do oceny uchwały z dnia 17 stycznia 2012 r. w przedmiocie wyboru zarządu stowarzyszenia, w skład którego wybrano m.in. powoda, podkreślenia przede wszystkim wymaga, że przepisy Prawa o stowarzyszeniach, nie przewidują żadnych szczegółowych wymogów formalnych dotyczących trybu dokonywania wyboru władz stowarzyszenia, uzupełniania składu oraz ich kompetencji (art. 10 ust. 1 pkt 5 i 6 ustawy), pozostawiając ewentualne regulacje w tym zakresie statutowi.

Statut pozwanego przewidywał zaś, że decyzja o wyborze władz Klubu należy do kompetencji Walnego Zgromadzenia Członków (§ 26 pkt j), które zwoływane jest przez Zarząd (§ 20). Zgodnie zaś z § 37 statutu kadencja zarządu i komisji rewizyjnej trwa cztery lata.

Jak wynika z dokumentów przedstawionych przez strony, poza sporem jest, że zarząd taki został wybrany przez Walne Zgromadzenie Członków uchwałą nr (...) z dnia 2 czerwca 2008 r., jak również i to, że kadencja tego zarządu wygasła w dniu 2 czerwca 2012 r., a przed jej upływem nie zostało zwołane WZCz w celu wyboru nowych władz stowarzyszenia. Wraz z upływem kadencji Zarządu, wygasło zatem również uprawnienie tego organu i jego członków do wykonywania praw i pełnienia obowiązków, jakie dawały im zapisy statutu. Tym samym (...) został pozbawiony nie tylko organu umocowanego do prowadzenia jego spraw i reprezentacji, ale także podmiotu uprawnionego do zwołania Walnego Zgromadzenia i zaproszenia na nie członków stowarzyszenia. W doktrynie dominuje stanowisko, iż w sytuacji, w których zarząd, którego kadencja upłynęła lub inne podmioty będą działały w imieniu stowarzyszenia

bez odpowiedniego umocowania, czynności takie są bezwzględnie nieważne. Stąd też wszystkie czynności zmierzające do zwołania Walnego Zgromadzenia Członków stowarzyszenia oraz uchwały podjęte na nim w dniu 17 stycznia 2013 r. były nieważne i to pomimo ujawnienie wówczas wybranego zarządu w Krajowym Rejestrze Sądowym.

Stosownie do art. 14 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (Dz. U. z 2007 r. nr 168, poz. 1186), podmiot obowiązany do złożenia wniosku o wpis do Rejestru nie może powoływać się wobec osób trzecich działających w dobrej wierze na dane, które nie zostały wpisane do Rejestru lub uległy wykreśleniu z Rejestru. Nie można jednak zapominać, że rejestracja danych dotyczących sposobu reprezentacji podmiotu w Krajowym Rejestrze Sądowym należy do czynności o charakterze deklaratoryjnym, nie zaś konstytutywnym.

Oznacza to, że skutki materialnoprawne powstają nie z chwilą samego wpisu nowych okoliczności do rejestru, tylko z chwilą podjęcia skutecznej czynności, podlegającej następnie wpisowi do rejestru. Stąd właśnie regulacja art. 14 ustawy o KRS ma za zadanie ochronę działających w dobrej wierze uczestników obrotu, nieznaną faktów jeszcze nieujawnionych w rejestrze. Z ochrony mogą skorzystać zatem w zasadzie tylko osoby trzecie w stosunku do podmiotu rejestrowego (A. N., *Jawność materialna...*, s. 38). Za takie osoby w piśmiennictwie uznaje się każdą osobę inną niż podmiot rejestrowy, jednak do grupy tej nie należą osoby wchodzące w skład organów osoby prawnej ujawnionej w rejestrze, jak również jej członkowie, czy wspólnicy spółki handlowej. Stąd też także powodowi nie służy prawo powoływania się na szczególną normę z art. 14 ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym, wyłączającą nieważność czynności prawnych podjętych przez Zarząd stowarzyszenia, wybrany na podstawie bezwzględnie nieważnych uchwał.

Ponadto sąd rozstrzygający spór nie może być uznany za osobę trzecią, w rozumieniu omawianego przepisu (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2010 r., I CSK 272/09, LEX nr 583724), co samo przez się czyni bezzasadnym, postawiony Sądowi I instancji, zarzut naruszenia tej normy prawnej.

Sąd Apelacyjny ponownie pragnie podkreślić, że, jak wynika z dokumentacji znajdującej się w aktach niniejszej sprawy, kadencja władz Stowarzyszenia upłynęła w dniu w czerwca 2012 r., w związku z czym po tej dacie nie istniał organ, który posiadał należyte umocowanie do zwołania Walnego Zgromadzenia Członków. Skoro więc Walne Zgromadzenie w dniu 17 stycznia 2013 r. nie zostało zwołane przez Zarząd, zatem uchwalenie na nim uchwał nastąpiło z naruszeniem bezwzględnie obowiązujących przepisów i z mocy prawa były one nieważne i nie mogły wywołać żadnych skutków prawnych.

Do zbieżnych wniosków doszedł również Sąd Rejestrowy, stwierdzając w postanowieniach z dnia 30 stycznia 2013 r. i 9 kwietnia 2013 r., że (...) od 2 czerwca 2012 r. nie posiadało władz uprawnionych do jego reprezentacji i zwołania WZCz, co spowodowało, że wszelkie zgromadzenia zwołane po tej dacie były nieważne. Także z uwagi na brak reprezentacji, postanowieniem z dnia 19 lutego 2013 r., powołał, na podstawie art. 30 ust. 1 Prawa o stowarzyszeniach, dla tego stowarzyszenia kuratora w osobie M. C., upoważniając jednocześnie do zwołania w terminie 3 miesięcy Walnego Zgromadzenia w celu powołania zarządu i komisji rewizyjnej stowarzyszenia. Kurator, realizując nałożony na niego obowiązek, zwołał na dzień 3 kwietnia 2013 r. Walne Zgromadzenie, podczas którego wybrano zarząd w składzie: W. S., A. D., M. S. (1), R. P. i M. C.. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego, ani też z twierdzeń podnoszonych przez powoda nie wynika, że procedura zwoływania, czy też samego wyboru zarządu, obarczona była jakimikolwiek uchybieniami. Przede wszystkim powód nie wykazał, że ewentualne nieprawidłowości w zwołaniu zgromadzenia, czy przy podejmowaniu uchwały, a mające wyłącznie formalny charakter, miały wpływ na treść uchwał bądź ich uchwalenie

Zatem również z wyżej omówionych przyczyn, powództwo o stwierdzenie nieważności spornych uchwał musiałoby zostać oddalone, albowiem nie sposób ustalić nieważności uchwał, które zostały podjęte przez prawidłowo zwołane Walne Zgromadzenie Członków.

Wobec tego, że ustalenia faktyczne w niniejszej sprawie w zasadzie były bezsporne i znajdowały odzwierciedlenie w dowodach w postaci dokumentów, Sąd Okręgowy miał prawo pominąć wnioski powoda o przeprowadzenie dowodu

z zeznań świadków, zwłaszcza wobec nie wskazania, jakie okoliczności wynikające z dokumentów zamierza nimi podważyć.

Nadmienić przy tym należy, że zgodnie z art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu mogą być wyłącznie fakty mające istotne znaczenie – w świetle podstawy faktycznej i prawnej sprawy. Sąd może więc pominąć środki dowodowe, jeśli nie zmierzają do wyjaśnienia spornych okoliczności. Choć Sąd Okręgowy wprost nie wskazał przyczyn pominięcia omawianego dowodu, jednakże stanowisko Sądu było uzasadnione, zważywszy na sformułowane przez powoda tezy dowodowe. Słusznie więc Sąd ten przyjął, że żądanie przez powoda przeprowadzenia dowodów z zeznań licznych świadków, służyłoby jedynie przedłużaniu procesu. Te same przyczyny leżały również u podstaw oddalenia, ponownie zgłoszonego przez skarżącego w apelacji, wniosku o dopuszczenie dowodów pominiętych przez Sąd I instancji. Nie zostały także uwzględnione, zgłoszone w postępowaniu apelacyjnym, wnioski powoda o dopuszczenie „dowodów z akt postępowań KRS”, ponieważ zgodnie z utrwalonym orzecznictwem dowód taki w postępowaniu cywilnym nie istnieje, a ponadto z twierdzeń stron wynika, że w postępowaniach tych do tej pory nie zapadło i uprawomocniło się jakiegokolwiek orzeczenie, rozstrzygające kwestię prejudycjalną dla rozpoznania niniejszej sprawy.

Z tych też względów, Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację powoda, jako pozbawioną uzasadnionych podstaw.

O kosztach procesu za II instancję, rozstrzygnięto na zasadzie odpowiedzialności za wynik sporu, wyrażonej w art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 108 k.p.c. Składały się na nie poniesione przez pozwane koszty zastępstwa procesowego, których wysokość została ustalona w oparciu o przepis § 5 i § 11 ust. 1 pkt 1) w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2) rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.